

Tadeusz Skoczek

Słowo wstępne

Niepodległość i Pamięć 22/1 (49), 5-8

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo wstępne

„Niepodległość i Pamięć” tym razem pragnie zaakcentować niezwykle wydarzenie – w blisko dwustupiętnastoletniej historii polskiego muzealnictwa po raz pierwszy zbiera się Kongres Muzealników Polskich. W Łodzi, w dniach 23–25 kwietnia 2015 obradować będzie 1200 przedstawicieli instytucji kultury gromadzących artefakty związane z dziedzictwem kulturowym i przyrodniczym, dzieła sztuki, pamiątki, kolekcje. Spotkają się z ludźmi odpowiedzialnymi za zarządzanie kulturą w naszym kraju, z przedstawicielami Parlamentu, dziennikarzami. W materiale programowym określającym misję tego wydarzenia czytamy: „I Kongres Muzealników Polskich jest wyrazem dojrzałości środowiska muzealniczego w Polsce i jego gotowości do zmierzenia się z wyzwaniem stawianymi muzeom przez współczesną rzeczywistość. Kongres zrodził się z potrzeby dialogu ze społeczeństwem oraz decydentami – na temat roli i znaczenia muzeów w dzisiejszym świecie. Jego zadaniem jest określenie kierunków oraz zasad rozwoju polskiego muzealnictwa”.

W naszym kwartalniku niejednokrotnie zajmowaliśmy się problemami nurtującymi środowisko. Muzeum Niepodległości od 2010 roku systematycznie zmienia swoje oblicze programowe. Ze statycznego podmiotu gromadzącego muzealia, opracowującego je i upowszechniającego dorobek na wystawach – przekształciliśmy się w instytucję kultury, żywą, twórczą i aktywną na wielu polach. Wystawy stałe, uzupełniane wystawami czasowymi oraz wieloma wystawami planszowymi krążącymi po całej Polsce, i nie tylko, nie są już jedynymi możliwościami muzealnej aktywności. Nie zaniedbując starej definicji kryjącej się pod hasłem „muzeum-świątynia sztuki”, misję swoją rozumiemy bardzo szeroko. Przyciągamy widzów przede wszystkim swoimi znakomitymi zbiorami, jakie odziedziczyliśmy po Muzeum Lenina czy Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, uzupełnianymi stale i konstruowanymi w wyodrębnione całości: „Kolekcja Leopolda”, „Kolekcja Sybiracka”, „Kolekcja Krzemieniecka”, „Kolekcja Opozycji 1980–1989”, „Kolekcja niepodległościowa Wojciecha Ziemińskiego”, „Kolekcja pamięci Marszałka J. Piłsudskiego”. Pisał o tym szczegółowo Andrzej Stawarz na łamach naszego czasopisma w 2010 roku (nr 1:31, ss. 5–27).

Stare zbiory są systematycznie uzupełniane zakupami, darowiznami, depozytami trwałymi. W chwili obecnej posiadamy 55 tysięcy muzealiów, 35 tysięcy książek katalogowanych systematycznie i digitalizowanych (zob. poprzedni numer „Niepodległości i Pamięci”, 2014: nr 3–4: 47–48, ss. 271–293).

Ważną funkcją naszej misji jest opieka nad oddziałami Muzeum Niepodległości, miejscami pamięci: X Pawilonem Cytadeli Warszawskiej, Muzeum Więzienia Pawiak oraz Mauzoleum Walki i Męczeństwa w Alei Szucha.

W ramach skonsolidowanego programu przygotowujemy różnorakie propozycje, daleko wykraczające poza schemat muzealny: organizujemy koncerty, przypominamy rocznice patriotyczne, prowadzimy bogatą działalność upowszechnieniową korzystając z takich form prezentacji, jak filmy, konferencje naukowe, debaty. Obecni jesteśmy w naszych obiektach, ale organizujemy też wydarzenia w Warszawie, na Mazowszu, w różnych ośrodkach w całej Polsce, a także za granicą. Jeśli dodamy do tych informacji paletę szerokiej działalności wydawniczej, jeśli wspomnimy o bogatej ofercie naukowej (nie tylko związanej ze zbiorami), także z konsekwentnie realizowanymi dyskusjami w ramach Kolegium Naukowego Muzeum Niepodległości, wiele konferencji naukowych, sympozjów czy spotkań autorskich, szereg konkursów, cykli programowych, programów radiowych i telewizyjnych – okaże się, że dopiero całe to spektrum propozycji pozwala na skorzystanie z naszej oferty liczbie ponad 150 tysięcy odbiorców. Nie miejsce to i czas na podawanie zestawień i szczegółów działalności upowszechnieniowej, twórczej i artystycznej Muzeum Niepodległości. Ważne jest, aby podkreślić, że tak konstruowana oferta zgodna jest z zapisami ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz ustawy o muzeach.

Sprawy, o których będzie się dyskutować na I Kongresie Muzealników Polskich stale obecne są na łamach naszego kwartalnika. Gwoli przypomnienia warto odesłać czytelników do niektórych artykułów.

Stefan Artymowski, Paweł Bezak i Krzysztof Mordyński opisując przenikanie tradycyjnych pomysłów ekspozycyjnych z nowoczesnymi narzędziami, na wystawie *Mazowsze w czasach Chopina* (14 maja – 10 października 2010), stwierdzają: „Wystawa w zamierzeniu miała oddziaływać na różne zmysły odwiedzających gości, jednak

bez przekraczania granicy, którą wyznacza prestiż placówki o charakterze muzealnym i naukowym. Wszystkie te [nowoczesne i tradycyjne] środki miały być stosowane naprzemiennie bądź razem, ażeby zapobiec znużeniu i dekoncentracji zwiedzających” („Niepodległość i Pamięć” 2010, nr 2: 32, s. 195).

Zadaniom związanym z działalnością edukacyjną muzeów poświęca wiele troski Jolanta Załączny. Omawiając kompleksowo ofertę Muzeum Niepodległości formułuje kilka prawd zasadniczych: „Działalność edukacyjna jest – obok gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów podstawową płaszczyzną pracy (...). Podejmowane inicjatywy kierowane są do różnych grup odbiorców, ale ogromny nacisk kładziony jest na wypracowanie skutecznych metod współpracy ze szkołami, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb uczniów i nauczycieli. I to do nich adresowane są różnorodne propozycje przygotowane przez pracowników (...). Opierają się one na wykorzystaniu zbiorów i prezentowanych wystaw oraz współpracy z różnymi środowiskami społecznymi (...). Oferta muzealna uwzględnia przede wszystkim potrzeby nauczycieli historii, wiedzy o społeczeństwie oraz języka polskiego, ale może być przydatna w pracy nauczycieli innych przedmiotów oraz dla wychowawców dzieci i młodzieży na różnym poziomie kształcenia” („Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 1: 33, s. 225). Temat ten podjęła J. Załączny w kolejnym numerze naszego kwartalnika („Niepodległość i Pamięć” 2012, nr 1–4: 37–40).

Ważne stwierdzenia padają w artykule Stefana Artymowskiego *Impreza towarzysząca: luka między ekspozycją a widzem*. „Impreza towarzysząca wystawie nie ma powielać jej treści ani też przenieść tę samą treść z ekspozycji poza obręb sali. Impreza towarzysząca ma uzupełniać wystawę – jako jej część – o te elementy, których z przyczyn formalnych, nie można na ekspozycji zaprezentować. Jako dodatkowa, atrakcyjna część wystawy, impreza towarzysząca staje się narzędziem dla osiągnięcia sukcesu (...) nie tylko na polu działalności edukacyjnej i wystawienniczej. Uzyskany efekt będzie widoczny na polach marketingu i PR, tworząc najlepszą reklamę oraz budując pożądaną wizerunek instytucji u odbiorcy. Mnogość rodzajów imprez towarzyszących daje, możliwość wykorzystania ich przez każdy rodzaj muzeum lub inną instytucję kultury” („Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 2: 34, s. 215).

Ważne informacje o działalności „Muzeów-miejsc pamięci” w Niemczech przekazuje Joanna Gierczyńska, będąca uczestnikiem konferencji „Kultura pamięci i działalność muzeów – miejsca pamięci w perspektywie europejskiej” (Gelsenkirchen, 29 maja–3 czerwca 2011). Nieczęsty to przykład, w polskiej literaturze przedmiotu, przedstawiania specyfiki muzeów martyrologicznych, ich organizacji oraz kierunków rozwoju (zob. „Niepodległość i Pamięć” 2011, nr 3–4: 35–36, ss. 186–200).

Niech te wypisy z niektórych artykułów pomieszczonych na łamach naszego kwartalnika będą zacznem do dyskusji przedkongresowej, niech zachęcą do sięgnięcia po pełne teksty, dostępne w księgarni Muzeum Niepodległości czy w sieci, w zbiorach Federacji Bibliotek Cyfrowych.

Prezentując obecny numer dodajmy, że specjalnie z myślą o najważniejszej wiosennej imprezie polskiego muzealnictwa zamieszczamy *Materiały do leksykonu „Mazowieccy Muzealnicy”*. Pomysł zredagowania tego swoistego „Who is who” powstał podczas uroczystości 15-lecia mazowieckiego oddziału Stowarzyszenia Muzealników Polskich, jaką zorganizowano w Muzeum Niepodległości (5 listopada 2014). Miejmy nadzieję, że publikacja niniejsza zachęci kolegów do aktywniejszej współpracy i nadsyłania do redaktorów wypełnionych ankiet.

Zachęcamy też do lektury artykułów i materiałów zamieszczonych w stałych działach „Niepodległości i Pamięci”. Niebawem zaprezentujemy kolejny numer, tzw. syberyjski.

Tadeusz Skoczek